

Horolets, Anna

Wymiary różnicowania i scalania systemów wartości w tożsamości narodowej : perspektywa antropologii społecznej

Etnolingwistyka 21, 31-45

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Horolets
(Warszawa)

WYMIARY RÓŻNICOWANIA I SCALANIA SYSTEMÓW WARTOŚCI W TOŻSAMOŚCI NARODOWEJ: PERSPEKTYWA ANTROPOLOGII SPOŁECZNEJ¹

Głównym celem artykułu jest pokazanie możliwości połączenia – między innymi na użytek badań językowego obrazu świata i stworzenia słownika aksjologicznego – dwóch koncepcji badań tożsamości, obecnych we współczesnej socjologii i antropologii społecznej. W koncepcjach tych tożsamość jest ujmowana w perspektywie różnicowania (1) lub scalania (2) systemów wartości. W perspektywie (1) traktuje się tożsamość jako pojęcie wieloaspektowe, płynne, sytuacyjne, relacyjne, stopniowalne itd., a wiedza o zróżnicowaniu klasowym i społecznym narodu osłabia tezę o jedności wartości narodowych. Z kolei w perspektywie (2) przyjmuje się, że tożsamość narodowa ulega krystalizacji i utrwalaniu dzięki np. a) systemowi edukacji, podtrzymywaniu pamięci historycznej i dyskursowi publicznemu (w służbie państwa narodowego), b) ruchom społecznym, c) kulturze popularnej – sport, film. Te z pozoru przeciwstawne perspektywy – zdaniem autorki – mogą być wykorzystywane w badaniach etnolingwistów jako pozwalające na uwzględnienie zarówno zróżnicowania, jak też scalania systemów wartości w procesie tworzenia tożsamości narodowej.

Optyka antropologii społecznej i etnolingwistyki w badaniach tożsamości narodowej i systemów wartości jest zarazem podobna i odmienna. Podobieństw można dopatrywać się w podzielanym celu badania, jeśli określimy go jako dążenie do znalezienia wzorów w ludzkich działaniach symbolicznych, a w szczególności – w działaniach komunikacyjnych. Różnica natomiast wynika z faktu, że antropologia społeczna traktuje język i mowę instrumentalnie, ponieważ głównym przedmiotem zainteresowań tej dyscypliny są systemy ludzkich relacji, praktyk i myślenia. Badane są one nie tylko za pośrednictwem analizy ich werbal-

¹ Dziękuję recenzentowi za wnikliwą lekturę tekstu i cenne sugestie, które starałam się uwzględnić jak najpełniej. Jednocześnie chcę podkreślić, że wina za wszystkie niedoskonałości, które w pracy pozostały, leży całkowicie po mojej stronie.

nych manifestacji, ale także poprzez obserwację zachowań niewerbalnych czy też kultury materialnej. W antropologii społecznej język traktowany jest jako jeden z kilku rodzajów materiału badawczego. Inaczej jest w etnolingwistyce, gdzie język i mowa zajmują bardziej centralne miejsce, są one traktowane jako główny materiał badawczy i punkt wyjścia przy ustalaniu priorytetów badawczych. Mimo to sądzę, że wypracowanie porozumienia między dwoma dyscyplinami wzbogaciłoby je obie.

W tym artykule przedstawię kilka kluczowych cech charakterystycznych i dylematów związanych z pojęciem tożsamości we współczesnej antropologii społecznej. Jest to pojęcie istotne tak w dyskursie etnolingwistycznym, jak i antropologicznym. Dlatego może służyć jako „poligon” dla wypracowania sposobów interdyscyplinarnego badania zjawisk językowych powiązanych z kontekstem społeczno-kulturowym. Moim celem jest wskazanie potencjalnych sfer interdyscyplinarnej współpracy między antropologią społeczną i etnolingwistyką przy poszukiwaniu rozwiązań teoretycznych i metodologicznych.

Tożsamość narodowa: koncepcje esencjonalne i nieesencjonalne

We współczesnych teoriach socjologicznych oraz badaniach z zakresu antropologii społecznej tożsamość zbiorowa – tożsamość narodowa w szczególności – jest jednym z najczęściej poruszanych tematów. Jedną z debat teoretycznych, toczących się wokół pojęcia tożsamości, związana jest ze sporem pomiędzy esencjonalnymi i nieesencjonalnymi (konstruktywistycznymi) koncepcjami tożsamości. Esencjonalne koncepcje wychodzą z założenia, że istnieje „jedna prawdziwa jaźń”. Zgodnie z tymi koncepcjami, tożsamość symbolicznie przejawia się poprzez zestaw cech, których ironiczną rekonstrukcję przedstawili w swojej książce Ulrike Meinhof i Dariusz Galasiński (2005: 7):

„Z tego punktu widzenia, przykładowo, esencją polskości będzie to, że Polacy piją dużo wódki, są katolikami i nie są najbardziej zorganizowanymi ludźmi na świecie, podczas gdy Niemcy są piwoszami (*beer bellies*), są zorganizowani, punktualni i bardzo pracowici”.

Esencjonalne koncepcje tożsamości są bardzo zbliżone do stereotypowych wizerunków narodów jako gruntownie/zasadniczo i wiecznie różnych od siebie, przy czym różnice te są niedwuznaczne i łatwo przewidywalne. Stereotypy są skutkiem czy też produktem naturalizacji esencjonalnych koncepcji tożsamości w dyskursach społecznych i politycznych (tj. traktowania ich jako czegoś naturalnego, a nie społecznie i kulturowo uwarunkowanego).

Nieesencjonalne koncepcje tożsamości, odwrotnie, podważają istnienie „jednej prawdziwej jaźni”:

„Choć znamy takich Polaków i Niemców – kontynuują swój argument Meinhof i Galasiński, – znamy także wielu takich, którzy absolutnie nie wpisują się w tak rażąco stereotyp.” (2005: 7).

Tak więc wartości w ramach tożsamości narodowych mogą także znacząco się różnicować i tworzyć systemy, a nie jeden zunifikowany system wartości. W pierwszej części artykułu wskażę na wymiary różnicowania systemów wartości w tożsamościach narodowych poprzez przedstawienie kilku postulatów współczesnej antropologii społecznej dotyczących tożsamości, pochodzących zarówno z rozważań teoretycznych, jak i empirycznych badań antropologów. W drugiej części zwrócę uwagę na kilka wymiarów scalania systemów wartości w tożsamościach narodowych – na procesy przebiegające na poziomie makro i mikro, które nadal przyczyniają się do ujednolicania tożsamości.

Wymiar różnicowania systemów wartości w tożsamościach narodowych

W nieesencjonalnej perspektywie tożsamość jest określana za pomocą zestawu kilku cech.

Po pierwsze, tożsamość postrzegana jest jako mnoga czy też poliwalentna (Kłoskowska 2005: 112; por. Bartmiński 2007). Jednostka może „posiadać” kilka tożsamości. Relacje między nimi można wyobrazić sobie jako kręgi koncentryczne (np. można być jednocześnie Ślązakiem, Polakiem i Europejczykiem) albo zachodzące na siebie. Te tożsamości zbiorowe pozostają ze sobą z skomplikowanej grze relacji.

Po drugie, tożsamości widziane są jako niestabilne, płynne czy dynamiczne. Nawet te tożsamości, które wcześniej pojmowano jako „przypisane” i dlatego niezmiennie na przestrzeni czasu (np. tożsamości rasowe czy płciowe), coraz częściej przedstawiane są jako zmienne i zależne od intersubiektywnych procesów negocjowania ich znaczenia.

Po trzecie, tożsamości są sytuacyjne. W zależności od kontekstu społecznego na poziomie mezzo i mikro i/albo konkretnej sytuacji interakcyjnej następuje aktywizacja jednej z kilku tożsamości. Przykładów aktualizacji tej cechy tożsamości dostarcza badanie etnograficzne prowadzone na pograniczu polsko-białoruskim (Straczuk 2006). W specyficznej sytuacji pogranicza tożsamość katolicka i prawosławna były na zmianę aktywizowane przez mieszkańców w takich kontekstach, które wymagały jednej albo drugiej; co więcej granice między tymi dwoma tożsamościami były negocjowane, np. w kontekstach praktyk religijnych, takich jak obrzędy pogrzebowe i symbolizm cmentarny (*ibidem*: 118–144; por. Straczuk 1999).

Czwartą cechą tożsamości w perspektywie nieesencjonalnej jest jej relacyjny charakter. W zależności od grupy odniesienia jednostka ujawnia różne (aspekty) tożsamości (Meinhof, Galasiński 2005). Tożsamość krystalizuje się w procesie zderzenia się z Innym (albo otwarcia się na Innego), porównania „nas” z „nimi”. Inny jest dla tożsamości zbiorowych istotnym elementem konstytutywnym.

Po piątą, tożsamości są performatywne. W słynnej książce przedstawicielki trzeciej fali feminizmu i filozofki Judith Butler *Gender trouble* (1990: 163 i nast.) ten aspekt tożsamości jest konceptualizowany przez pryzmat praktyk-przedstawień, które jednostki są zmuszane odgrywać od okresu wczesnego dzieciństwa, by móc sprostać wymaganiom społeczeństwa. W konsekwencji praktyki odgrywane stają się ich własnymi zwyczajowymi zachowaniami, np. zachowaniami genderowymi. Tożsamości nie są przesądzone albo raz na zawsze dane, są one odgrywane za każdym razem i dlatego mogą być negocjowane i zmieniane. Tożsamości są dyskursywnie konstruowane, powstają poprzez działania komunikacyjne. Ten aspekt współczesnych teorii antropologicznych jest najbliższy zainteresowaniom dyscyplin filologicznych, także etnolingwistyki, gdyż w centrum uwagi postawione są praktyki językowe. Antropologowie społeczni generalnie nie traktują języka jako głównego przedmiotu swoich badań. Dążą raczej do odkrycia lub wyjaśnienia relacji ekonomicznych, politycznych, społecznych i kulturowych, stojących za językiem i mową. Jednak performatywność tożsamości tworzy wspólne podstawy badań dla lingwistycznych i antropologicznych podejść do wartości i tożsamości, ponieważ akcentuje istotność działania performatywnego, polegającego w dużej mierze na działaniu komunikacyjnym, dla konstruowania tożsamości.

Wreszcie, w nieesencjonalnym podejściu tożsamości postrzegane są jako oparte nie tylko na racjonalności, ale także na emocjach. Ten aspekt pojęcia tożsamości podkreśla konieczność poszerzenia badań z wyłącznie zwerbalizowanych form tożsamości jako konstruktu racjonalnego na sensoryczne i symboliczne aspekty tożsamości, które często bywają niewerbalne.

Przyczyn przejścia na nieesencjonalne postrzeganie tożsamości w humanistyce można dopatrywać się w procesach społecznych, charakterystycznych dla późnej nowoczesności.² Z jednej strony, jesteśmy świadkami globalnych proce-

² Korzystam z terminu „późna nowoczesność” za Anthony Giddensem (2007), ponieważ termin ten jest moim zdaniem bardziej precyzyjny od terminu „nowoczesność”, a jednocześnie mniej radykalny niż termin „ponowoczesność”, ściśle powiązany z postmodernistycznym spojrzeniem na kondycję współczesności. Późna nowoczesność to okres w europejskiej historii społecznej, który nastąpił po załamaniu się projektu oświeceniowego i modelu kapitalistycznej produkcji przemysłowej. Według Giddensa (2007: 40 i nast.) wyznacznikami późnej nowoczesności są między innymi zasadnicze znaczenie wiedzy w działaniu społecznym, wysoka refleksyjność aktorów społecznych i politycznych oraz świadomość braku kontroli człowieka nad środowiskiem. Późna nowoczesność przez innego autora jest nazywana epoką „społeczeństwa ryzyka” (Beck 2002).

sów zintensyfikowanej wymiany gospodarczej i migracji, które powodują częstsze kontakty między ludźmi i towarami z różnych środowisk kulturowych (por. Appadurai 2005; Hannerz 2000). Z drugiej strony, nasilają się wpływy nowej polityki, skoncentrowanej na wartościach czy też stylach życia, przychodzącej na zmianę polityce emancypacyjnej, dla której najważniejsze były interesy (klasowe czy ekonomiczne). Najnowsze ruchy społeczne (Castells 2008) czy też „polityka życia”, często zajmująca ważne miejsce w głównym nurcie polityki (Giddens 2007), czynią dyskursywne konstruowanie (nowych) tożsamości jednym ze swoich kluczowych celów. Procesy te prowadzą do fragmentaryzacji i rozmycia tożsamości. W tych warunkach tożsamość narodowa jest bodaj najsilniej zagrożona, częściowo z powodu osłabienia państwa narodowego w neoliberalnym porządku globalnym, a częściowo z powodu moralnej klęski ideologii nacjonalistycznych (np. w wyniku Holocaustu, konfliktów i przemocy międzyetnicznej w państwach byłej Jugosławii).

Ponadto krytyka koncepcji jedności czy też spójności tożsamości narodowych przychodzi także z dwóch innych sfer. Po pierwsze, krytyczna analiza ideologii języka pozwala antropologom na rekonstruowanie mechanizmów „tworzenia” języków narodowych z wielu zróżnicowanych dialektów i form mowy. Ten proces postrzegany jest jako napędzany stosunkami władzy i dominacji. Standaryzowany język przez przedstawicieli antropologii lingwistycznej traktowany jest jako sfera regulacji i kontroli społecznej (por. Gal 2006; Mar-Molinero, Stevenson 2006; Schieffelin, Woolard, Kroskrity 1998). Po drugie, pojęcie jedności tożsamości narodowej jest kwestionowane na podstawie teorii stratyfikacji społecznej. Nierówności społeczne (nierówny rozdział kapitału kulturowego – kompetencji językowych w szczególności – między klasy społeczne) podważają możliwość istnienia jednej tożsamości narodowej (por. Bourdieu, Wacquant 2001). Jeśli różne klasy społeczne mają różne kompetencje językowe, mogą także artykułować odmiennie zestawy wartości poprzez środki wyrazu, które posiadają. Pierwsza teoria socjolingwistyczna, odwołująca się do tej sprzeczności, została opracowana przez Basila Bernsteina (np. 2003), który postulował, że klasy wyższe i niższe korzystają z odmiennych kodów językowych: odpowiednio rozbudowanego i ograniczonego. Ryzykując zbyt daleko idące uogólnienie, można na tej podstawie przeciwstawić socjolingwistykę etnolingwistycę: ta pierwsza traktuje języki narodowe jako przykrycie dla wewnętrznego zróżnicowania wynikającego z różnych pozycji społecznych; ta druga poszukuje w języku narodowym cech wspólnych – łącznie z wspólnotą wartości wyrażanej przez środki językowe.

Naród pojmowany jest jako wyobrażona wspólnota (Anderson 1995) albo wynaleziona tradycja (Hobsbawm, Ranger 2008). Antropologowie społeczni, historycy i krytycy literatury stworzyli przekonujące opisy mechanizmów budowania narodu (*nation building*). Obnażyli mechanizmy naturalizacji narodu, na przy-

kład budowania wielkich narracji o narodzie (Bhabha 1990) czy tworzenia poczucia przynależności narodowej (Gellner 1991). Koncepcję narodu jako społecznie skonstruowanego i historycznie specyficznego typu organizacji politycznej, społecznej i kulturowej, można także znaleźć u polskich autorów – socjologów, historyków czy lingwistów (Kłoskowska 2005, Baczek 1994, por. Bartmiński, Chlebda 2008).

Ważnym dla mojej argumentacji wątkiem, poruszonym przez wymienione wyżej prace, jest podkreślanie roli języka i literatury narodowej dla powstawania państw narodowych i wyobrażenia narodów. Na przykład, na końcu osiemnastego wieku (1789–1794) Akademia Rosyjska (wzorowana na francuskim modelu) opublikowała sześciotomowy słownik języka rosyjskiego, a w 1802 opublikowano pierwszą gramatykę rosyjską. Te zmiany oznaczały zwycięstwo języka świeckiego nad kościelnym. Benedict Anderson podkreśla, że języki narodowe skodyfikowane zostały w dziewiętnastym wieku, wraz z triumfem państwa narodowego, choć w użyciu były już od przeszło dwóch wieków (Anderson 1995: 84).³

Ponadto przywódcy ruchów narodowych w dziewiętnastym wieku (np. w Finlandii) byli ludźmi „pracującymi w języku”: byli to pisarze, nauczyciele, prawnicy i kaznodzieje. Język narodowy był podstawą wyobrażenia wspólnoty narodowej przez pryzmat klas dominujących, np. burżuazji (*ibidem*: 81). Anderson twierdzi, że leksykografowie, filolodzy, gramatycy i folklorysty byli mocno związani z przemysłem drukarskim – i z jego konsumentami. Dlatego utworzenie języków narodowych i kanonu narodowej literatury nieuchronnie marginalizowało klasy, które odgrywały mniejszą rolę w procesie konsumpcji produkcji drukarskiej, np. klasy robotnicze.

³ W koncepcji Andersona zaakcentowany jest elitarny charakter języka narodowego i jego ścisłe powiązanie z określonym modelem państwowości: państwem-narodem. Języki narodowe zaczęły się kształtować wraz z Reformacją. Początkowo podniesienie roli języków narodowych stanowiło przeciwwagę dla uniwersalnego języka kościelnego i panowania cesarstwa rzymskiego. Jednak podział religijny stawał się stopniowo mniej ważny niż podział polityczny w procesie kształtowania języków narodowych. Większość języków narodowych (por. ang. *vernacular*, tj. rodzimy, miejscowy, tubylczy) była językami nizin społecznych i/albo podporządkowanych grup etnicznych, np. w cesarstwach. Historyczne zmiany (m.in. koniec feudalizmu i rozkwit kapitalizmu, przemiany demokratyczne) powodowały jednak, że w Europie XVIII–XIX wieku tak zwani budowniczości państwa (ang. *nation builders*), którzy dążyli do zapewnienia centralizacji i umocnienia władzy świeckiej na danym terytorium, potrzebowali jednej *lingua franca*, by ich projekt polityczny mógł się przełożyć na zachowania i postawy obywateli. Istnienie wielu zróżnicowanych grup mówiących różnymi *vernacular languages* w obrębie jednego państwa stawało się przeszkodą dla jego jedności. W celu zapobieżenia fragmentaryzacji budowniczości państwa angażowali się w kształtowanie ogólnonarodowego języka literackiego. Język literacki, który obecnie uznajemy za język narodowy, jest więc wynikiem procesu odgórnego, ściśle związanego z powstawaniem państwa narodowego i rozkwitem modelu produkcji kapitalistycznej (por. Gellner 1991).

Prace, do których się odwoływałam w poprzednich kilku akapitach, należą do klasyki literatury antropologicznej o narodzie, i każdy, kto bada procesy narodowościowe i nacjonalizm, dobrze je zna. Odkrywają one „skonstruowany” czy też „wymaginowany” charakter narodu jako historycznie ograniczonego bytu społeczno-politycznego. Jednak należy podkreślić, że nie oznacza to, że naród jest tworem fikcyjnym. Wręcz przeciwnie, wspomniani autorzy podają wiele empirycznych dowodów na to, że budowanie narodu jest mocno ukorzenione w procesach ekonomicznych, politycznych i społecznych, że naród w ostatnich stuleciach jest jak najbardziej realny. Istotność tych prac polega na refleksyjnym i „odczarowanym” postrzeganiu narodu, które pozostaje w krytycznej opozycji do esencjonalnych (sprowadzających naród do sztywno określonego zestawu cech) czy primordialnych (przedstawiających naród jako twór odwieczny, prehistoryczny) wizji narodu, leżących u podstaw wielu ideologii nacjonalistycznych.

Kilka też skrótowo przedstawionych w tej części wskazuje na wymiar różnicowania się systemów wartości w tożsamości narodowej. Tożsamość narodowa nie jest naturalna (tj. przekazywana przez kod genetyczny), lecz kulturowo, społecznie i politycznie skonstruowana. Co więcej, w ramach wspólnot narodowych istnieją obszary różnicowania i wykluczenia, które to obszary są bagatelizowane przez słowniki, szkolne podręczniki, prasę itd. Wreszcie, z perspektywy antropologii społecznej raczej niemożliwe jest mówienie o tożsamości jako takiej w sposób substancjonalny, ponieważ postrzegana ona jest jako intersubiektywny dyskursywny proces, a nie jako stabilny twór. Dla podkreślenia aspektu procesualnego tożsamości w literaturze anglojęzycznej używany jest termin *identification* zamiast *identity*.

Wymiar scalania systemów wartości w tożsamości narodowej

Mimo że nieesencjonalne ujęcie tożsamości odzwierciedla najnowsze osiągnięcia antropologii społecznej jako dyscypliny, antropolog nie może pozostać ślepy na takie wymiary rzeczywistości społecznej i politycznej, które sprawiają, że zbiorowe tożsamości „działają”. Odwołuję się tu do takich zjawisk jak ruchy fundamentalistyczne, populistyczne, nacjonalistyczne i wyzwoleńcze, które oparte są na esencjonalnych twardych tożsamościach, i które przeżywają okres rozkwitu tak w Europie, jak na świecie (por. Grillo 2003). Tożsamość jest słowem-kluczem w polityce tożsamości (np. polityce ruchów społecznych, a w szczególności ruchów mniejszości etnicznych takich jak „pierwsze nacje” Kanady, ale także Kaszubi, Ślązacy czy Rusini w Polsce). W wielu z tych ruchów tendencje do pielęgnowania tożsamości esencjonalnych mogą być reakcją na jeden z dwóch

czynników (albo na oba w połączeniu). Po pierwsze, może to być reakcja na eksploatację kulturową, ekonomiczną i polityczną oraz podporządkowanie przez dominującą większość (np. poprzez politykę edukacji niepozwalającą na kształcenie dzieci w języku mniejszości albo poprzez dyskryminację na rynku pracy na skutek preferowania kulturowych kompetencji większości). Po drugie, może to być reakcja na rodzaj zbiorowego niepokoju („niepokoju kulturowego” (*cultural anxiety*) Grillo 2003), związanego z rosnącą nieprzewidywalnością otaczającego świata, który jest coraz bardziej złożony i rozdzierany przez wiele kryzysów globalnych – np. ocieplenie klimatu, rosnące zróżnicowanie między krajami pierwszego i trzeciego świata itd. (Castells 2008). Ten typ niepokoju łączy ruchy społeczne tak różne (w kategoriach etycznych i politycznych oraz pod względem wykorzystywanych praktyk oporu), jak ruch Zapatista z Chiapas w Meksyku, skupiający indiańskich rolników, maoistów z miast i katolików; antyfederalny ruch amerykańskich patriotów ze Stanów Zjednoczonych, mający zabarwienie rasistowskie i militarystyczne oraz ruch milenarystycznej sekty religijnej Aum z Japonii, która dokonała serii ataków terrorystycznych (*ibidem*). Podsumowując, jeśli tożsamość esencjonalna funkcjonuje jako ideologia, powinna ona być studiowana i odpowiednio reprezentowana w dyskursie akademickim jako rodzaj rzeczywistości społecznej. Antropologia społeczna jest wrażliwa na różne znaczenia kulturowe, społeczne i polityczne ideologii esencjonalnych (zarówno dominujących, jak i podporządkowanych) i staje się coraz bardziej świadoma ich istotności dla współczesnego człowieka (por. Gingrich 2006).

Dodatkowo potrzebne są także badania antropologiczne poświęcone sferze praktyk codziennych, w trakcie których tożsamość narodowa odciska się na jednostkach. Jeśli Benedict Anderson i inni pisali o historycznych aspektach budowania narodu, obecnie należy zwrócić więcej uwagi na trwałość esencjonalnego dyskursu tożsamości narodowej i jego odporność na akademickie koncepcje demistyfikujące jego primordialny (odwieczny) czy naturalny charakter. Sądzę, że wpływ państwa narodowego na procesy edukacyjne i praktyki codzienne jest ciągle dużo potężniejszy, niż wpływ innych ciał społeczno-ekonomicznych, takich jak kościoły albo korporacje ponadnarodowe. Państwo narodowe oddziałuje na jednostkę na różne sposoby: poprzez język formularzy i procedur biurokratycznych, dokumenty prawne itd. Na przykład, imigrant ubiegający się o obywatelstwo kraju przyjmującego powinien wykazać się znajomością, pełnym rozumieniem i akceptacją prawa i norm kulturowych tego kraju. Oczywiście, imigrant może zachować swoje poglądy prywatne dla siebie, lecz oficjalnie taka akceptacja jest wymaganiem obowiązkowym. Poprzez takie procedury – wzmocnione całą potęgą państwa – esencjonalne tożsamości narodowe są wpisywane w życie jednostek i po części są przez nie przejmowane. Sensowne jest więc stworzenie bardzo szczegółowej mapy tych praktyk (np. dla celów porównawczego badania

systemów wartości), i – uznając je za punkty, w których tożsamość narodowa jest utrzymywana i pielęgnowana – badanie ich za pomocą metod lingwistycznych i antropologicznych.

Jednym z takich punktów są symboliczne wymiary budowania tożsamości narodowej. Na przykład, polityka historyczna, podręczniki historii, rytuały pamięci zbiorowej (obchody ważnych rocznic, przemówienia upamiętniające itp.), obchody świąt narodowych, odwołujących się do ważnych dla budowania narodu dat (np. dzień Konstytucji 3 Maja w Polsce), miejsca pamięci i cmentarze – wszystko to są momenty czy też sfery krystalizacji tożsamości narodowej (por. de Cillia et al. 1999). Są to procesy, instytucje, miejsca i okazje, które pozwalają na artikulację zestawu wartości, stanowiących kanon wartości narodowych. Dlatego wydaje się celowa analiza języka używanego w tych instytucjach, procesach, miejscach i wydarzeniach. Takie badania pozwolą na ustalenie kanonicznych reprezentacji tożsamości narodowej.

Można oczywiście argumentować, że oficjalne dyskursy narzucane odgórnie często wywołują opór tych, do których są skierowane i których próbują podporządkować. Istotne staje się wyjście poza ograniczenia oficjalnych tekstów i opisów tych wydarzeń, praktyk, instytucji i wykorzystanie technik obserwacji uczestniczącej i robienia wywiadów, które pozwolą na uchwycenie dyskursów opozycyjnych, oporu wobec oficjalnej dominanty – lecz także tych sfer dyskursu oficjalnego, które stają się integralną częścią „ja”.

Inną możliwością jest badanie takich wymiarów narzucania tożsamości narodowej, które są chętniej przejmowane przez tych, do kogo są adresowane, niż dyskursy oficjalne i biurokratyczne. Przykładem istotności takich wymiarów może posłużyć zeszłoroczne Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej EURO 2008. Flagi biało-czerwone pojawiły się na balkonach domów, powiewały także z okien jeżdżących po polskich ulicach samochodów; w trakcie meczy można było zaobserwować masowy entuzjazm i półspontaniczne zbiorowe świętowanie kolejnych meczy polskiej reprezentacji; rozmowy w pracy i na przystanku tramwajowym stałe obracały się wokół osiągnięć i porażek „naszych”; prasa szczerze rozdawała gadżety (flagi, plastikowe trąbki, albumy przedstawiające pełną mapę mistrzostw), co pozwalało na łatwiejsze wyrażenie swoich uczuć patriotycznych, a przy okazji praktyki ekspresyjne stawały się bardziej zestandaryzowane, co pozwalało na łatwiejsze rozpoznanie ich przez innych jako praktyk patriotycznych, i co za tym idzie – na ich akceptację i normalizację. Wszystkie te przejawy „patriotyzmu piłkarskiego” mogą być rozumiane jako symboliczne celebrowanie narodu, wejście tożsamości narodowej bezpośrednio do domów i serc ludzi. Sport niewątpliwie jest sferą, w której „banalny nacjonalizm” (Billig 2008) jest hołubiony i poprzez którą staje się on częścią doświadczenia przeżywanego (por. Jawłowski 2007).

Ten przykład można generalizować i rozciągnąć wywody dotyczące sportu na inne obszary kultury popularnej. Naród podtrzymywany jest jako narracja – literacka (por. Bhabha 1990), filmowa czy prasowa. Jeśli uprzednio – np. w dziewiętnastym wieku – literatura popularna (np. nowele publikowane w gazetach odcinkami, które później weszły do kanonów literatur narodowych, jak powieści autorstwa Balzaka czy Sienkiewicza) budowała narodowe systemy wartości, leżące u podstaw esencjonalnych tożsamości narodowych, to obecnie tę rolę przejmuje telewizja. Ogólnie rzecz biorąc, artykulacje narodu w kulturze popularnej powinny być traktowane poważnie przez badacza narodowych systemów wartości. Te systemy można znaleźć w popularnych serialach telewizyjnych (np. „Rancho” albo „M jak miłość”), wydarzeniach sportowych, konkursach telewizyjnych takich jak „Szansa na sukces” albo programach rozrywkowych takich jak „Europa da się lubić”. Dokonuje się tu selekcja wartości wspólnych dla całego narodu, a następnie są one artykułowane i podtrzymywane poprzez symboliczne reprezentacje narodu, ale także poprzez powtarzalny i masowy charakter tych programów. Trzeba także podkreślić, że chociaż podobieństw roli współczesnych form kultury popularnej i dziewiętnastowiecznej literatury można się dopatrywać w kreowaniu masowej publiczności, istnieje także między nimi ważna różnica. Współczesna kultura popularna jest w dużej mierze wizualna (TV, komiksy), a przynajmniej oralna (radio, telefon), w odróżnieniu od poprzednich okresów, kiedy udział w kulturze popularnej – poprzez czytelnictwo prasy i literatury – wymagał posługiwania się językiem literackim oraz promował i cementował kanoniczne formy języka narodowego. Inaczej jest współcześnie, kiedy komunikacja masowa, a szczególnie telewizja, jest w dużej mierze ustna, i w wielu przypadkach oglądanie telewizji może prowadzić do niewerbalnego emocjonalnego doświadczania wartości.

W związku z istotnością komunikacji masowej, szczególnie komunikacji telewizyjnej i radiowej, i jej wpływem na tożsamości zbiorowe warto przywołać kategorię „wydarzeń medialnych”, stworzoną przez izraelskich badaczy komunikowania Daniela Dayana i Elihu Katza (2008). Pojęcie wydarzeń medialnych nie traktuje kultury masowej jako wyłącznie manipulacyjnej czy oślepiającej. Autorzy nie podążają drogą krytycznej analizy komunikacji masowej, raczej przyjmują, że niektóre elementy komunikowania masowego należą do rytualnego porządku rzeczywistości społecznej (por. Carey 1988; Rothenbuhler 2003). Poprzez angażowanie się w wydarzenia medialne (np. transmisje ceremonii otwarcia igrzysk olimpijskich czy też uroczystości pogrzebowe papieża Jana Pawła II), nawet nie wychodząc z domów, widzowie stają się częścią wielkiej wspólnoty – także w aspekcie emocjonalnym. Wartości przekazywane podczas wydarzeń medialnych nie tylko są otrzymywane (jak by chciała tego transmisyjna wizja komunikacji, dla której skuteczność przekazania treści przesądza o sukcesie pro-

cesu komunikacyjnego), ale także doświadczane i przeżywane przez wiele osób jednocześnie. Oznacza to, że wydarzenia medialne tworzą okazję nie tylko dla wyobrażenia siebie jako części większej wspólnoty (szczególnie narodowej), ale rzeczywiście bycia jej częścią.

Kilka też zaszykalizowanych w tej części artykułu wskazuje na wymiar scalania systemów wartości w tożsamości narodowej. Innymi słowy, jeśli istnieją mechanizmy, oparte na władzy politycznej, ekonomicznej i społecznej, które powodują, że tożsamość narodowa ujawnia się i staje się wpływowym dyskursem w przestrzeni publicznej, to zadaniem antropologów i etnolingwistów jest niewątpliwie zbadanie części składowych tego konstruktów społecznego. Jeśli tożsamość narodowa w ten sposób zbudowana potrafi sięgnąć poziomu przeżywanego doświadczenia jednostek (np. poprzez instytucjonalne i codzienne praktyki oraz przez kulturę popularną), to oznacza, że stanowi ona fakt społeczny w znaczeniu nadanym temu terminowi przez jednego z ojców-założycieli socjologii, Emila Durkheima. Zadaniem antropologów społecznych jest wyjaśnienie, jaki zasięg i ograniczenia mają te doświadczenia, oraz ukazanie mechanizmów ich wpływu na procesy nadawania sensu rzeczywistości społecznej.

Uwagi końcowe

Wskazane wymiary scalania systemów wartości w tożsamości narodowej dostarczają poważnych argumentów antropologicznych, przemawiających za koniecznością stworzenia słownika aksjologicznego. Jednocześnie, wydaje się, że uwzględnienie różnicowania systemów wartości w tożsamości narodowej pozostaje ważnym zadaniem w ramach badań nad językowym obrazem świata i tworzenia słownika aksjologicznego. W tym kontekście warto wspomnieć celne propozycje teoretyczno-terminologiczne Jerzego Bartmińskiego (1999). Autor zwraca uwagę na to, że pojęcie „językowy obraz świata” powinno się ujmować za pomocą dwóch odrębnych uzupełniających się kategorii: „perspektywy” i „punktu widzenia”. Pierwsza z nich podkreśla to, co jest widziane (postrzegane). Druga koncentruje się na postrzegającym podmiocie, na tym, kto patrzy i opisuje. Antropologiczna perspektywa zwraca większą uwagę na „punkt widzenia”, próbując dogłębnie zbadać nie tylko podmioty interakcji, ale także instytucje społeczne i relacje władzy, które formują sposoby postrzegania świata przez jednostki. W tej optyce wymiar różnicowania systemów wartości w tożsamości narodowej jest bardziej zauważalny.

Przy badaniach nad językowym obrazem świata i pracy nad słownikiem aksjologicznym wydaje się zadaniem niezwykle istotnym uwzględnienie wymiaru

różnicowania systemów wartości w tożsamości narodowej. Na poziomie metodologii różnicowanie systemów wartości można zbadać przez włączenie do kontekstu przynajmniej części materiału lingwistycznego. Poprzez „kontekst” rozumieć zarówno konteksty „produkcji”, jak „konsumpcji” reprezentacji symbolicznych wybranych wartości. „Kontekst” jest kluczową kategorią nie tylko antropologii społecznej, ale także rozmaitych szkół i kierunków analizy dyskursu, ramy teoretyczno-metodologicznej, która mocniej niż antropologia akcentuje społeczne znaczenie języka (por. van Dijk 2001). Analitycy dyskursu przyjmują, że ceną kontekstową informację można znaleźć nie tylko w danych zastanych (statystyki, raporty itd.), ale także stosując takie metody badawcze jak wywiady zogniskowane⁴ (por. de Cillia i in. 1999). Jednak moim zdaniem wywiady zogniskowane oprócz wielu zalet, mają także swoje ograniczenia. Nie mogą one uchwycić przeżywanych praktyk uczestników i nie dają możliwości porównania ich z wyrażanymi twierdzeniami i poglądami. Wydaje się, że analiza dyskursu – w odróżnieniu od analizy konwersacyjnej – nadal ma/napotyka na pewne trudności przy próbach rekonstruowania kontekstów badanego materiału tekstowego. Dlatego też coraz częściej w celu uzyskania pogłębionej informacji kontekstowej są używane przez analityków dyskursu etnograficzne techniki badawcze. W ramach projektu skierowanego na stworzenie porównawczego opisu systemów wartości i tworzenie słowników aksjologicznych, ta metodologia może także okazać się przydatna. Można przeprowadzić obserwację uczestniczącą wybranych typów wydarzeń, np. wydarzeń medialnych (co warto porównać z tradycją badań nad odbiorcą w brytyjskich studiach kulturowych, Barker 2005) albo ceremonii upamiętniających, w celu zarejestrowania doświadczenia przeżywanego i „ucieleśnionych praktyk” uczestników oraz ich relacji z innymi uczestnikami zaangażowanymi w te wydarzenia. Materiał uzyskany w ten sposób uzupełniłby badania lingwistycznych sposobów artykulacji wartości zarówno przez uczestników, jak i przez organizatorów tych wydarzeń.

Jest oczywiście i poważna przeszkoda w stosowaniu tej metodologii, ponieważ partykularny i wyrywkowy charakter materiału, który ona produkuje/ pozwala uzyskać, jest w sprzeczności z zasięgiem i stopniem ogólności słownika aksjologicznego jako przedsięwzięcia w zasadzie generalizującego. Rozdźwięk między bogactwem danych dotyczących mikrokontekstu i koniecznością naukowej generalizacji na poziomie makro tworzy jeden z poważnych problemów teoretycznych i metodologicznych, na który wskazał np. Marek Czyżewski (2008).

⁴ Wywiady zogniskowane czy też grupy fokusowe (ang. *focus groups*) są metodą badań społecznych, polegającą na wywołaniu dyskusji na zadane tematy w niewielkiej celowo dobranej grupie (12–15 osób). Metoda ta służy przede wszystkim celom eksploracji (dostrzeżenia niezauważanych dotąd wymiarów zjawiska czy procesu) i rejestracji sposobów wypowiedzania się na dane tematy (słownictwo, kolejność, ciągi skojarzeń itd.) (Babbie 2008: 330–331).

Nie sądząc, że łatwo będzie znaleźć rozwiązanie dla tej sprzeczności, chciałabym zaproponować używanie obserwacji uczestniczącej jako badań typu studium przypadku, dodatkowej metody, która pozwoliłaby osiągnąć większą głębię (czy też „gęstość” Geertz 2005) opisu, nawet jeśli będzie to opis wybranych fragmentów materiału badawczego.

Literatura

- Anderson Benedict, 1995, *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, Kraków: Znak.
- Appadurai Arjun, 2005, *Nowoczesność bez granic. Kulturowe wymiary globalizacji*, Kraków: Universitas.
- Babbie Earl, 2008, *Podstawy badań społecznych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Baczko Bronisław, 1994, *Wyobrażenia społeczne. Szkice o nadziei i pamięci zbiorowej*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Barker Chris, 2005, *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Bartmiński Jerzy, 1999, *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin: UMCS, s. 103–120.
- Bartmiński Jerzy, 2007, *Opozycja swój/obcy a problem językowego obrazu świata*, „Etnolingwistyka. Problemy języka i kultury” 19, s. 35–59.
- Bartmiński Jerzy, Wojciech Chlebda, 2008, *Jak badać językowo-kulturowy obraz świata Słowian i ich sąsiadów?* „Etnolingwistyka” 20, s. 11–27.
- Beck Ulrich, 2002, *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa: Scholar.
- Bernstein Basil, 2003, *Kod rozbudowany i kod ograniczony*, [w:] *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów*, red. Grzegorz Godlewski, Andrzej Mencwel, Roch Sulima, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, s. 135–141.
- Bhabha Homi M. (ed.), 1990, *Nation and narration*, London–New York: Routledge.
- Billig Michael, 2008, *Banalny nacjonalizm*, Kraków: Znak.
- Bokszanski Zbigniew, Andrzej Piotrowski, Marek Ziółkowski, 1977, *Socjologia języka*, Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Bourdieu Pierre, Loic Wacquant, 2001, *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Butler Judith, 1990, *Gender trouble. Feminism and the subversion of identity*, London: Routledge.
- Carey James W., 1988, *Communication as culture. Essays on media and society*, Boston: Uniwin Human.
- Castells Manuel, 2008, *Siła tożsamości*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Czyżewski Marek, 2008, *Elementy i całości. O niektórych dylematach analizy dyskursu*, [w:] *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*, red. Anna Horolets, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Dayan Daniel, Elihu Katz, 2008, *Wydarzenia medialne. Historia transmitowana na żywo*, Warszawa: Wydawnictwo Muza.
- de Cillia Rudolf, Martin Reisingl, Ruth Wodak, 1999, *Discursive construction of national identities*, „Discourse and Society” 10 (3), s. 149–173.
- Duszak Anna, 2006, *Why New ‘Newspeak’: Axiological insights into language ideologies and practices in Poland*, [in:] Clare Mar-Molinero, Patrick Stevenson (eds), *Language ideologies, policies and practices: Language and the future of Europe*, Basingstoke: Palgrave Macmillan, s. 97–103.

- Gal Susan, 2006, *Contradictions of standard language in Europe: Implications for the study of practices and publics*, „Social Anthropology” 14 (2), s. 163–182.
- Gellner Ernest, 1991, *Narody i nacjonalizm*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Geertz Clifford, 2005, *Interpretacja kultur*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Giddens Anthony, 2007, *Nowoczesność i tożsamość: „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gingrich Andre, 2006, *Neonationalism and the reconfiguration of Europe*, „Social Anthropology” 14 (2), s. 195–217.
- Grillo Ralph D, 2003, *Cultural essentialism and cultural anxiety*, „Anthropological Theory” 3 (2), s. 157–173.
- Hannerz Ulf, 2000, *Flows, boundaries and hybrids: keywords in transnational anthropology*. Working Papers for the Transnational Communities Program, WPTC–2K–02, odczytane 15.06.09, <http://www.transcomm.ox.ac.uk/working%20papers/hannerz.pdf>.
- Hobsbawm Eric, Terence Ranger (red), 2008, *Tradycja wynaleziona*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Jawłowski Albert, 2007, *Święty ład. Rytuał i mit mundialu*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Kłoskowska Antonina, 2005, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Krzyżanowski Michał, Ruth Wodak, 2007, *Multiple identities, migration, and belonging: Voices of migrants*, [in:] Carmen Caldas-Coulthard, Rick Iedema (eds), *Identity troubles*, Basingstoke: Palgrave, s. 95–119.
- Mar-Molinero Clare, Patrick Stevenson (eds), 2006, *Language ideologies, policies and practices: Language and the future of Europe*, Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- Meinhof Ulrike H., Dariusz Galasiński, 2005, *The language of belonging*, Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- Rothenbuhler Erik W., 2003, *Komunikacja rytualna. Od rozmowy codziennej do ceremonii medialnej*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Schieffelin Bambi B., Kathrin A. Woolard, Paul V. Kroskrity (eds), 1998, *Language ideologies. Practice and Theory*, New York Oxford: Oxford University Press.
- Straczuk Justyna, 1999, *Język a tożsamość człowieka w warunkach społecznej wielojęzyczności*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Straczuk Justyna, 2006, *Cmentarz i stół. Pogranicze prawosławno-katolickie w Polsce i na Białorusi*, Monografie FNP, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- van Dijk Teun A. (red.), 2001, *Dyskurs jako struktura i proces*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

THE DIMENSIONS OF DIFFERENTIATION AND CONVERGENCE OF VALUE SYSTEMS IN
NATIONAL IDENTITY: A VIEW FROM SOCIAL ANTHROPOLOGY

The goal of the study is to draw attention to the possibility of combining two directions in contemporary sociology and social anthropology, with regard to the notion of identity. The combined approach can be used in research on the linguistic worldview and the axiological vocabulary of a language. The two directions are: (1) the notion of identity being viewed as something multiaspectual, situational, relational, gradual, performative etc.; the knowledge of class differentiation being viewed as undermining the national unity of values; and (2) the notion of national identity being

entrenched through the processes of (a) a state-controlled education and preservation of the nation's historical memory, (b) social movements, and (c) popular culture. These seemingly contradictory threads can be used in ethnolinguistics as the dimensions of differentiation and convergence of value systems in the emergence of national identity.